

AKCJA
POD ARSENAŁEM

**SCENARIUSZ MONTAŻU LITERACKIEGO
NA UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCONĄ
70. Rocznicy Akcji Pod Arsenalem**

Związek Harcerstwa Polskiego

zuchy Orzelki oraz harcerze i harcerki z zastępu Odra

<http://zhpcrawley.wix.com/orzelki>

Polska Szkoła Sobotnia w Crawley

www.sussex.info.pl

Uczestnicy: uczniowie, zuchy, harcerze, rodzice,
Polacy mieszkający w okolicy Crawley (West Sussex)

Termin realizacji: marzec 2013

Opracowanie: pwd. Dorota Tańska, Renata Jarecka



AKCJA POD ARSENALEM

ROZPOCZĘCIE – dźwięk syreny, a następnie zapalenie świeczki.

Recytacja (w tle podkład dźwiękowy - palący się ogień):

*Piasku, pamiętasz? Ziemi, pamiętasz ?
Rzemień od broni ramię przecinał,
Twarze, mundury jak popiół święty.
Wnuków pamiętasz ? Światła godzinę ?*

*A potem kraju runęło niebo.
Tłumy obdarte z serca i ciała,
I dymił ogniem każdy kęs chleba,
I śmierć się stała.*

(K.K.Baczyński, Mazowsze)

Wezwanie: Baczość! Do hymnu państwowego!

Odśpiewanie hymnu narodowego.

Wstęp – krótkie powitanie w imieniu szkoły i ZHP.

Wprowadzenie nauczyciela – co działo się przed wojną, czasu wakacji, które młodzież spędziła w 1939 r. z nawiązaniem do sytuacji współczesnej młodzieży, jej form spędzania wolnego czasu, wakacji.

Piosenka – *Dalej wesoło.*

*Dalej, wesoło, niech popłynie gromki śpiew,
Niech stutysięcznym echem zabrzmie pośród drzew.
Niech spędzi z czoła wszelki smutek, wszelki cień,
Wszak słoneczny mamy dzień.*



*Tra la la la la la la la,
W sercu radość się rozpala.
Tra la la la la la la la,
Chcemy słońca, chcemy żyć.*

*Harce, wycieczki, obozowych przeżyć moc,
Piosnki gorące, mknące, jak kamyki z proc,
Serca, złączone bratnich uczuć cudną grą
Pozdrowienia ku nam ślą.*

Tra la la la...

*Raźno harcerze maszerują: raz, dwa, trzy,
Prężne ich stopy krzeszą w marszu lotne skry.
Idą zdobywać zbrojni w oczu blask i stal,
Lśniącą słońcem światów dal.*

Tra la la la ...



Odczytanie tekstu – wybuch wojny:

Wrzesień 1939. Wojna! Polacy stają do walki. Także młode pokolenie. Wojna odebrała marzenia i plany snute przez tych, którzy stawali dopiero na progu dorosłego życia. Stanisław Broniewski „Orsza”, Krzysztof Baczyński, Aleksander Kamiński „Kamyk” oraz znani nam bohaterowie „Kamieni na szaniec”: Jan Bytnar „Rudy”, Tadeusz Zawadzki „Zośka”, Aleksy Dawidowski „Alek” – to przedstawiciele pokolenia, dla którego los był szczególnie bolesny.



Piosenka – *Deszcz, jesienny deszcz...*

*Deszcz ,jesienny deszcz
Smutne pieśni gra,
Mokną na nim karabiny,
ełmy kryje rdza.*

*Nieś po błocie w dal,
W zapłakany świat,
Przemoczone pod plecakiem
ciemnaście lat.*

*Gdzieś daleko stąd
Noc zapada znów,
Ciemna główka twej dziewczyny
Chyli się do snu.*

*Może właśnie dziś
Patrzy w mroczną mgłę
I modlitwą prosi Boga
By zachował cię.*

*Deszcz jesienny deszcz
Bębni w hełmy stal,
Idziesz, młody żołnierzyku,
Gdzieś w nieznaną dal.*

*Może jednak Bóg
Da że wrócisz znów,
będziesz tulił ciemną główkę
Milej twej do snu.*

Odczytanie tekstu – rola harcerstwa na początku wojny:

Najstarszą grupę harcerską walczącą u boku Armii Krajowej tworzyły Szare Szeregi powołane 27 września 1939 roku w Warszawie przez grono członków Naczelnej Rady Harcerskiej.

Organizacja Harcerzy obejmowała początkowo jedynie młodzież powyżej 17 lat. Z czasem rozpiętość wieku zwiększono. Najmłodszą formację Szarych Szeregów stanowiły drużyny Zawisza, do której należały już 12-14-latki.

Stan liczebny organizacji harcerzy w 1944 r. wynosił ponad 8 tysięcy członków. Szare Szeregi uczestniczyły w wielu akcjach bojowych i dywersyjnych. Wysadzali mosty, pociągi, odbijali więźniów, rozbijali graniczne posterunki niemieckie, wykonywali wyroki.

Organizowali także naukę w ramach tajnych kompletów. Przeszkoleni na wojskowych harcerze tworzący Grupy Szturmowe działali też w oddziałach saperskich, motorowych, a nawet spadochronowych.



Członków organizacji obowiązywało przedwojenne Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie. Przyrzeczenie uzupełniono dodatkową rotą konspiracyjną:

(harcerze odczytują tekst ślubowania)

"Ślubuję na Twoje ręce pełnić służbę w Szarych Szeregach,
tajemnic organizacyjnych dochować,
do rozkazów służbowych się stosować,
nie cofnąć się przed ofiarą życia".



Piosenka – Rozszumiały się wierzby płaczące

*Rozszumiały się wierzby płaczące,
Rozpłakała się dziewczyna w głos,
Od łez oczy podniosła błyszczące,
Na żołnierski, na twardy życia los.*

*Nie szumcie, wierzby, nam,
Żalu, co serce rwie,
Nie płacz, dziewczyno ma,
Bo w partyzantce nie jest źle.*

*Do tańca grają nam
Granaty, wisów szczęk,
Śmierć kosi niby łan,
Lecz my nie znamy, co to lęk.*

*Błoto, deszcz czy słoneczna spiekota,
Wszędzie słyhać miarowy, równy krok,
To maszeruje leśna piechota,
Na ustach śpiew, spokojna twarz, twardy wzrok.*

Nie szumcie, wierzby....

*I choć droga się nasza nie kończy,
Choć nie wiemy, gdzie wędrówki kres,
Ale pewni jesteśmy zwycięstwa,
Bo przelano już tyle krwi i łez.*

Nie szumcie, wierzby....

D

Odczytanie tekstu – praca konspiracyjna harcerzy (mały sabotaż)

Harcerze przeprowadzili mnóstwo akcji konspiracyjnych w ramach tzw. małego sabotażu. Twórcą pojęcia "mały sabotaż" był prawdopodobnie Aleksander Kamiński, autor „Kamieni na szaniec”, którego 110. rocznicę urodzin obchodziliśmy w tym roku – 28 stycznia.

Najczęściej akcje te polegały na pisaniu antyhitlerowskich haseł na murach, roznoszeniu ulotek, wybijaniu szyb w różnych zakładach czy sklepach sprzyjających Niemcom, wpuszczaniu gazów łzawiących lub wywołujących wymioty do kin i restauracji, zrywaniu plakatów i ogłoszeń wywieszanych przez hitlerowców,

wywieszaniu polskich flag w miejsce hitlerowskich. Na budynkach kin pojawiały się napisy „Tylko świnie siedzą w kinie”, na murach „Hitler kaput!”, „Deutschland kaput!” czy znak kotwicy oznaczającej Polskę Walczącą.



Harcerze narażali się na aresztowanie, tortury, śmierć niemal każdego dnia. Mogli wpaść przypadkiem – podczas ulicznej łapanki, mógł zdradzić też ktoś aresztowany przez gestapo, gdyż nielato było wytrzymać straszne tortury.



Piosenka – Warszawskie dzieci

*Nie złamie wolnych żadna klęska,
Nie strwoży śmiałych żaden trud –
Pójdziemy razem do zwycięstwa,
Gdy ramię w ramię stanie lud.*

*Warszawskie dzieci,
pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój,
Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci,
pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój,
poniesiem wrogom gniew!*

*Powiśle, Wola i Mokotów,
Ulica każda, każdy dom –
Gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,
Jak w rękę Boga złoty grom.*

Warszawskie dzieci...

*Od piły, dłuta, młota, kielni –
Stolico, synów swoich sław,
Że stoją wraz przy Tobie wierni,
Na straży Twych żelaznych praw.*

Warszawskie dzieci...

*Poległym chwała, wolność żywym,
Niech płynie w niebo dumny śpiew,
Wierzmy, że nam Sprawiedliwy,
Odplaci za przelaną krew.*

Warszawskie dzieci...

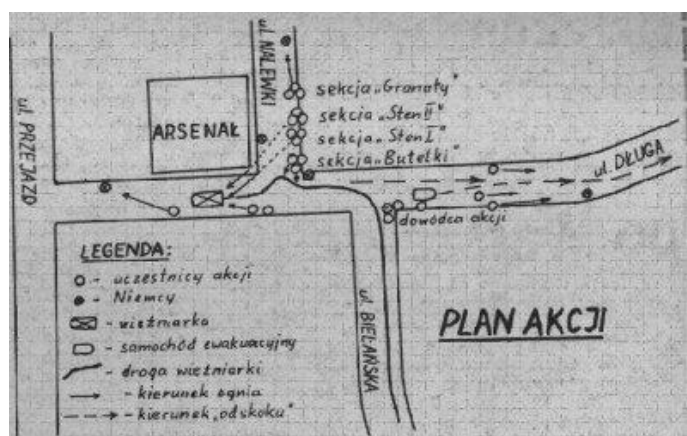




Odczytanie tekstu – Aresztowanie Rudego i Akcja pod Arsenalem.

W nocy z 18 na 19 marca 1943 r. Gestapo aresztowało komendanta Hufca Praga, Henryka Ostrowskiego, pseudonim "Heniek". W jego mieszkaniu znaleziono liczne materiały świadczące o zakazanej działalności oraz prawdopodobnie notatki Jana Bytnara "Rudego". "Heniek" został poddany torturom. Z tego co obecnie wiadomo, nie zdradził niczego Niemcom, a wszystkie informacje, jakie mieli, uzyskali z jego notatek. W nocy Janek Bytnar "Rudy" został aresztowany i przez kilka dni nieludzko torturowany przez gestapo.

26 marca 1943 r. grupa harcerzy z Grup Szturmowych Szarych Szeregów, pod dowództwem Stanisława Broniewskiego "Orszy" i Tadeusza Zawadzkiego "Zośki", w brawurowej Akcji pod Arsenalem u zbiegu ulic Białniańskiej, Długiej i Nalewek dokonała uwolnienia 25 więźniów, w tym "Rudego" i "Heńka". Dwóch akowców zostało ciężko rannych (jak się okazało - śmiertelnie), a jeden schwytany i później rozstrzelany. Jednym z najciężiej rannych był Maciej Aleksy Dawidowski "Alek", który kilka dni później zapłacił za swój wspinały dowód przyjaźni najwyższą cenę.



Piosenka – Szare szeregi

*Gdzie wicher wojny niesie wiatr,
Tam zza rogów stu
Stoi na straży szara brać
I flaga biało-czerwona.*

*Szare Szeregi
Szare Szeregi
W szarych mundurach
Harcerska brać.*

*Niestraszny nam i wojny szął,
Ni strzały zza rogów stu,
Choć krzyżem straszy ciemny las,
Opaska biało-czerwona.*

Szare Szeregi...

*Choć miał zaledwie 10 lat,
Niestraszna mu była śmierć.
Na barykadzie stoi chwał
Z opaską biało-czerwoną.*

Szare Szeregi...

*Chwycił butelkę pełną benzyny
I wybiegł na drogę z nią,
Krzyknął do swoich 'Czuwaj chłopaki!'
I zginął za biało-czerwoną.*

Szare Szeregi...

Odczytanie fragmentów książki:

„Alek słuchał słów psalmu i uśmiechał się. Śmierć? Najprawdopodobniej omi- nie go tym razem. Ale gdyby przyszła – niech przychodzi. Niech spieszy! Jest całkowicie przygotowany na jej przyjęcie. Tyle setek razy już o niej myślał, tak zawsze był na nią gotów, że żył się z nią i niemal zaprzyjaźnił. Swoją część ro- boty „odwalił”. „Odwalił” ją tak dobrze, jak tylko mógł. To najważniejsze!

Alek gasł. Tracił przytomność. Rozumiał już, że gra jego życia dobiega końca. Rozumiał i nie przestawał się uśmiechać”.



„A w drugiej części stolicy le- żał wśród przyjaciół Rudy. Ostatnie dwadzieścia czte- ry godziny męczył się strasznie. Umierał... . Rudy i Alek umarli tego samego dnia. *Taka jest żoł- nierska dola, taki jest żołnierski los* – wypełniły się słowa pieśni”.

(A. Kamiński, Kamienie na szaniec”)

Odczytanie komentarza:

Przyjaciele siedzieli w jednej ławce w gimnazjum Batorego. Obaj zmarli 30 marca 1943 roku. Dziś spoczywają w jednej mogile i pod jednym krzyżem.

Recytacja:

*Bo to była życia nieśmiałość,
A odwaga- gdy śmiercią niosło.
Umrzeć przyjdzie, gdy się kochało
Wielkie sprawy głupią miłością.*
(K. Baczyński, Z głową na karabinie)



Piosenka – Pałacyk Michła

*Pałacyk Michła, Żytunia, Wola,
bronią jej chłopcy od "Parasola".
Choć na tygrysy mają wisy,
to Warszawiaki, fajne urwisy są!*

*Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch, pracując za dwóch.
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch jak stal.*

*Każdy chłopaczek chce być ranny,
sanitariuszki - morowe panny,
więc gdy cię kulka trafi jaka,
poprosisz pannę, da ci buziaka, hej!*

Czuwaj wiaro...

*Z tyłu za linią dekowniki,
intendentura, różne umrzyki,
gotują zupę, czarną kawę,
takim sposobem walczą za sprawę, hej!*

Czuwaj wiaro...

*Za to dowództwo jest morowe
i w pierwszej linii nadstawia głowę,
a najmorowszy przełożony
to jest nasz Miecio "w kółko golony",
hej!*

Czuwaj wiaro...

*Wiara się bije, wiara śpiewa,
Szkopy się złoszczą, krew ich zalewa,
różnych sposobów się imają,
co chwila "szafę" nam posyłają, hej!*

Czuwaj wiaro...

*Lecz na nic "szafa" i granaty
za każdym razem dostają bity
i wkrótce przyjdzie taka chwila,
że zwyciężymy - i do cywila, hej!*

Czuwaj wiaro...

Odczytanie tekstu - dalsze dzieje Szarych Szeregów i powstanie warszawskie.

Działalność Szarych Szeregów nie zakończyła się na Akcji Pod Arsenalem. Młodzi ludzie nadal prowadzili kolejne akcje dywersyjne, do których należało np. uwolnienie więźniów z pociągu pod Celestynowem czy rozbicie strażnicy granicznej w miejscowości Sieczychy. W tej akcji 20 sierpnia 1943 r. zginął przyjaciel Rudego i Alka - Tadeusz Zawadzki „Zośka”.



Szare Szeregi walczyły oczywiście także w powstaniu warszawskim. Harcerze i zuchy podzieleni zostali na trzy grupy wiekowe. Oprócz najstarszych, działających w dywersji, swoje zadania

otrzymywali też młodszy. Z inicjatywy „Orszy” drużynom Zawiszy powierzono pocztę powstańczą. Chłopcy do 12 roku życia przekazywali ludności, w tym żołnierzom i ich rodzinom, wiadomości o bliskich.



Nieco starsi harcerze inspirowali samopomoc sąsiedzką, świadczyli pomoc samarytańską, strażacką i opiekuńczą. **To była ich służba!**

Najstarsi, a czasem także i ci z młodszych grup wiekowych, walczyli z bronią w ręku. Większość z nich oddała życie za Ojczyznę, swoje rodziny i kolegów.

Tylko jedenastu uczestników Akcji dożyło końca II wojny światowej. Dwoch zostało zamordowanych już po wojnie, w Polsce Ludowej, przez UB.



Recytacja:

*Po bezdrożach, przez lasy, moczary
Leśnych chłopców szły oddziały szare.
W zimnym wietrze, w deszczu, ciemną
nocą*

Po co wam to chłopcy było, po co ?

*Poprzez pola, zaśnieżone drogi.
Na nierówną walkę, na bój z wrogiem.
Karabiny w przemarzniętych rękach*

Po co, chłopcy, była wam ta męka ?

*Utrudzeni, głodni i spragnieni
Gdzieś wśród lasu siadali na ziemi
I śpiewali pieśni przy ognisku*

Po co, chłopcy, było wam to wszystko ?

*W mróz i upał, czy to w dzień, czy w nocy
Wędrowali, patrząc śmierci w oczy.
Wielu życiem młodym zapłaciło*

Po co, chłopcy, po co wam to było ?

*Umierali z ran w straszliwej męce,
Padł niejeden, by nie powstać więcej,
Biały krzyż pozostał nad mogiłą*

Po co, chłopcy ?

Bo tak trzeba było !



Uczcijmy teraz pamięć poległych w czasie II Wojny Światowej harcerzy i zuchów minutą ciszy.

**Śpiew - MODLITWA HARCERSKA I ZUCHOWA – NA STOJĄCO.
MODLITWA HARCERSKA**

*O Panie Boże, Ojczyznę,
W opiece swej nas miej.
Harcerskich serc ty drgnienia znasz,
Nam pomoc zawsze chciej.*

*Przed nami jest otwarty świat,
A na nim wiele dróg.
Choć wiele ścieżek kusi nas,
Lecz dla nas tylko Bóg!*

*Wszak Ciebie i Ojczyznę,
Miłując chcemy żyć.
Harcerskim prawom życia dnia,
Wiernymi zawsze być.*

Wszak Ciebie...

MODLITWA ZUCHOWA

*Ojcze Niebieski, któryś jest obecny z nami wszędzie,
Ty serca nasze w dłoni masz i wiesz, co z nami będzie.*

*My drobne kwiatki z Twoich pól wznosimy nasze głosy.
W miłości swej nam zostać zwól i czystość daj nam rosy.*

*Daj też serduszkom naszym moc być promykami Twemi.
Daj jasnym gwiazdkom świecić w noc dla smutnych na tej ziemi.*

Recytacja:

*Żyłem z wami, cierpiałem i płakałem z wami,
Nigdy mi kto szlachetny, nie był obojętny,
Dziś was rzucam i dalej idę w cień – z duchami –
A jak gdyby tu szczęście było – idę smętny.*

*Lecz wy, coście mnie znali, w podaniach przekażcie,
Żem dla ojczyzny sterał moje lata młode;
A póki okręt walczył – siedziałem na maszcie,
A gdy tonął – z okrętem poszedłem pod wodę.*

*Lecz zaklinam – niech żywi nie tracą nadziei
I przed narodem niosą oświaty kaganiec;
A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,
Jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec !...*

*Jednak zostanie po mnie ta siła fatalna,
Co mi żywemu na nic... tylko czoło zdoła;
Lecz po śmierci was będzie gniotła niewidzialna,
Aż was, zjadacze chleba – w aniołów przerobi.*

(J. Słowacki, Testament mój)



Piosenka – Ballada rajdowa

*Właśnie tu na tej ziemi
młody harcerz meldował
swą gotowość umierać za Polskę.
Tak jak ty niesiesz plecak
on niósł w ręku karabin,
w sercu miłość, nadzieję i troskę.*

*Może tu w Nowej Słupi,
Daleszycach, Bielicach
brzozowymi krzyżami znaczoną
swą dziewczynę pożegnał,
Nic nie wiedząc, że tylko
kilka dni życia mu przeznaczone.*

*Naszej ziemi śpiewamy,
ziemi pokłon składamy
taki prosty, serdeczny, harcerski.
Niechaj echo poniesie
tę balladę rajdową
w nowe jutro i przyszłość nową.*

*Na pomniku wryto
że 16 miał wiosen,
że był śmiały, odważny, radosny.
Kiedy padał, płakała
cała puszcza jodłowa,
nie doczekał czekanej tak wiosny.*

*I choć on nie doczekał
to nie zginął tak sobie:
przetarł szlak, którym dzisiaj wędrujesz.
I gdy tak przy ognisku
śpiewasz sobie balladę
tak jak on w sercu ojczyznę czujesz.*

Naszej ziemi...

**Krótką gawędą na zakończenie
– znaczenie walk i poświęcenia harcerzy
dla nas .**

